

OPERA

ISSN – 2081-3740

dwumiesięcznik
luty/marzec 2016

/ nr 32 /



OPERA ŚLĄSKA
W BYTOMIU

Dyrektor: TADEUSZ SERAFIN

Działa od 14 czerwca 1945 r. –
– premiera „Walki” Stanisława Moniuszki,
pierwszego spektaklu operowego po wojnie



Wyzwania przed wielką premierą

– str. 3

Nie tylko dla zakochanych Phantom

– str. 4

Stanisława Celińska w Operze Śląskiej

– str. 6

BASOWE ARIE PAMIĘCI MISTRZA

– str. 8

M. Yeston „Phantom”

Słynnego chóru „Va, pensiero” z opery „Nabucco” G. Verdiego będzie można posłuchać na naszej scenie 20 marca



Balet „Dziadek do orzechów” P. Czajkowskiego gramy dla najmłodszych widzów w lutym i w marcu podczas spektakli dopołudniowych



Wyzwania przed wielką premierą

Długo zastanawialiśmy się nad wyborem tytułu premiery, która stałaby się kulminacją tego sezonu. Początkowo rozmawialiśmy z Krzysztofem Pendereckim o jego „Diabłach z Loudun”. Okazało się jednak, że Mistrz akceptuje jedynie wersję, jaka zaprezentowana była w 2012 roku w Warszawie. Tamten spektakl był przygotowywany w kooperacji z Kopenhagą. Kompozytor dokonał wówczas wielu poprawek, co powoduje, że obecnie niedostępna jest kompletna partytura i materiały orkiestrowe, dlatego musielibyśmy na nie długo czekać. Podjęliśmy więc decyzję, że przygotowujemy „Ubu Króla”. Realizacji podjął się Waldemar Zawodziński, jako reżyser, autor projektów kostiumów i dekoracji, we współpracy z choreograf Janiną Niesobską. Kierownictwo muzyczne premiery będzie sprawował Jerzy Dybał, którego rekomendował nam sam Krzysztof Penderecki, gdyż często współpracują ze sobą, a niedawno Mistrz powierzył mu dyrygowanie polskim prawykonaniem swojego Koncertu na trąbkę. Osobiście sprawuję nad tym wydarzeniem opiekę artystyczną.

Premiera ta jest ogromnym wyzwaniem dla wszystkich zespołów i działów naszego teatru, zmierzanie się z trudnym materiałem, zarówno muzycznym, jak i organizacyjno-technicznym.

Kolejną premierę planujemy już po letnich wakacjach, w kooperacji z zachodnim producentem. Prowadzimy też rozmowy, żeby „Ubu Króla” zaprezentować w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca. Tam też, już



Styczniowa Gala wręczenia Laurów Umiejętności i Kompetencji w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca

9 kwietnia, odbędzie się nasz koncert z zespołem Oberschlesien, który w Operze Śląskiej cieszył się ogromnym zainteresowaniem.

Spotykają nas również bardzo miłe i ważne wyróżnienia. Opera Śląska została wyróżniona Kryształowym Laurem Umiejętności i Kompetencji, przez Regionalną Izbę Gospodarczą. To już niemal ćwierć wieku od momentu, jak RIG wyszedł z inicjatywą nagradzania tych, którzy mieli wpływ na bieg historii Śląska, Polski i Europy. Zaszczytne laury przyznawane są co roku, a lista nagrodzonych jest pełna nazwisk, uznanych nie tylko w naszym kraju, ale także na świecie. M. in. najwyższe diamentowe laury otrzymały takie autorytety jak: Lech Wałęsa, Jerzy Buzek, Wojciech Kilar i Św. Jan Paweł II. Opera Śląska znalazła się w gronie docenionych Laurem Kryształowym z okazji 70. rocznicy powstania zespołu. Doceniono nasz wkład w krzewienie kultury oraz rozślawianie jej w kraju i za granicą, „poprzez realizację niezwykle

projektów scenicznych” – jak napisano w uzasadnieniu.

Przed nami kolejna, mam nadzieję ciekawa realizacja. Premiera „Ubu Króla” odbędzie się już na początku kwietnia. Zapraszam serdecznie, nie tylko na dzieło Mistrza Pendereckiego, ale także na wszystkie nasze spektakle i koncerty, bo naprawdę warto zapoznawać się z żywą sztuką.

Tadeusz Sempol



Nie tylko dla zakochanych – Phantom

Zapraszamy 13 i 14 lutego, o godz. 18.00 na walentynkowe spektakle musicalu „Phantom” M. Yestona.

– Uwielbiam musicale, chociaż to najtrudniejsza forma w teatrze muzycznym. Poznałem to na własnej skórze – twierdzi Daniel Kustosik, reżyser musicalu „Phantom” w Operze Śląskiej. Postać tajemniczego upiora, który zamieszkuje podziemia Opery Paryskiej stworzył na kartach swojej książki Gaston Leroux. Istnieją dwie wersje musicalu, dla których tamta opowieść stała się kanwą libretta. Opera Śląska ma w swoim repertuarze musical autorstwa Maury Yestona. – Musical Yestona jest ciekawszy muzycznie i dramatycznie. Ma bardziej wyraziste zakończenie i jednoznaczne – zapewnia Daniel Kustosik.

Eryk, człowiek-upiór, urodził się i wychował w katakumbach Opery Paryskiej. Nikt nie zna jego twarzy i choć pod maską kryje się drastyczna prawda o jego wyglądzie, w swoim sercu ma głęboką potrzebę piękna oraz zakorzenioną miłość do muzyki. Ideałem dlań jest jego

uczennica, piękna chórzystka – Christine... Komplikacje pojawiają się, gdy Gérard Carrière – chroniący Eryka dyrektor – traci stanowisko szefa Opery. Nowy zarządca teatru wraz z ope-



rową divą – Carlottą, dokonują dużych zmian artystycznych. Upiór cierpi, a ukojenie w bólu przynosi mu jedynie niezwykły głos Christine, w której Eryk jest zakochany. Upiór wymusza na dyrektora zmianę w obsadzie premiery. Obdarzona krewkim temperamentem Carlotta porzuca spektakl w samym środku próby, a na

jej miejscu staje młodziutka Christine. Jej porywający występ podczas premiery urzeka zarówno publiczność, jak i Upiora, który postanawia uczynić z nastoletniej protegowanej nową gwiazdą opery. Młoda sopranistka może liczyć również na wpływy i uczucie mającego patrona teatru, hrabiego Philippa de Chandon. Choć Christine czuje podziw dla swego opiekuna – Upiora, nie potrafi się oprzeć urokowi Philippa. Podążając za głosem swego serca dokonuje więc wyboru, co wzbudza gniew Upiora i prowadzi do kulminacyjnego punktu, w którym szalone namiętności, ognista zazdrość i obsesyjna miłość wiodą bohaterów do punktu, z którego nie ma już odwrotu...

Obok Daniela Kustosika, realizatorami spektaklu są: Andrzej Knap (kierownictwo muzyczne), Grzegorz Kawalec (choreografia) i Ireneusz Domagała (scenografia).

FERIE W MIEŚCIE

KRÓLEWNA ŚNIEŻKA

Niewiele jest baśni, które bez względu na wiek, wciąż nas wzruszają i zajmują równie mocno jak ta o Królowie Śnieżce i krasnoludkach. Tytuł ten należy do jednej z najbardziej znanych i lubianych na świecie bajek, inspiruje twórców, urzeka czytelników.

W Operze Śląskiej poprzez muzykę i taniec opowiedziana zostaje jedna z najpiękniejszych historii, wzruszająca i pobudzająca wyobraźnię małego i dużego widza. To niezwykle przedstawienie urzeka malowniczością scen, bogactwem postaci oraz przepiękną muzyką. Balet rozpoczyna scena, w której piękna, lecz zła Królowa-Macocha, jak co dnia przegląda się w czarodziejskim zwierciadle zachwycona swą urodą i coraz bardziej zazdrosna o rozkwitające piękno Śnieżki, przez co nieustannie zapędza ją do ciężkiej pracy. Pewnego dnia w ogrodzie pojawia się Królewicz, który od pierwszego



wejrzenia zakochuje się w Śnieżce. W czarodziejskim zwierciadle zła Królowa podgląda tę scenę i płonąc z zazdrości postanawia na zawsze pozbyć się pięknej pasierbicy, by pozostać najpiękniejszą na świecie...

Na niezwykle spektakl z muzyką Bogdana Pawłowskiego zapraszamy 16 lutego, o godz. 18.00 oraz 23 lutego, o godz. 11.00. Wystąpią: soliści, koryfeje i zespół baletu oraz orkiestra Opery Śląskiej.

Ubu Król

3 kwietnia zapraszamy na premierę dzieła Krzysztofa Pendereckiego „Ubu Król”. Zapowiada się wyjątkowy i oryginalny spektakl. Już dzisiaj odkrywamy rąbka tajemnicy, zdradzając pierwsze projekty kostiumów.



Śpiewa Stanisława Celińska

„Atramentowa” to najnowsza płyta Stanisławy Celińskiej. Aktorka odgrywa swoją kolejną wspaniałą rolę – pieśniarki, która wie o czym śpiewa i wie jak przyciągnąć słuchacza wykorzystując pełną paletę barw i emocji.

A wszystko zaczęło się od „Atramentowej Rumbi”, którą Maciej Muraszko i Marcin Sosnowski napisali specjalnie z myślą o Stanisławie Celińskiej. Razem z latynoamerykańskim zespołem Los Locos artystka zaprezentowała ją w Koncercie Premier 46. Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej Opole 2009. Dodatkowo warto podkreślić, że występ ten odbył się dokładnie w 40. rocznicę debiutu piosenkarskiego aktorki na VII KFPP Opole 1969 z utworem „Ptakom podobni” (muzyka Roman Orłow i słowa Włodzimierz Ścisłowski). Wówczas przyznano jej wyróżnienie oraz nagrodę za debiut.

Po występie z „Atramentową Rumbą” okrzyknięto Stanisławę Celińską polską Cesarią Eworą. Aktorka – tak jak kiedyś Cesaria – potrafi zaczarować publiczność swoim charyzmatycznym głosem i pomimo wielu przeciwności oraz trudów – kocha życie.

Na tej wyjątkowej płycie można usłyszeć utwory skomponowane i przygotowane przez uznanych au-

torów specjalnie dla Stanisławy Celińskiej. Niepowtarzalne teksty do kompozycji Macieja Muraszko napisali: Wojciech Młynarski, Dorota Czupkiewicz oraz Muniék Staszczuk i Marcin Sosnowski. Ponadto Maciej Muraszko zaaranżował na nowo ulubione utwory Artystki, które dzięki nowemu wykonaniu nabrały niezwykłej pogody ducha.

Utwory z płyty zabrzmiały w Operze Śląskiej 27 lutego, o godz. 18.00.



for. M. Barasiak

Miłośnicy Opery działają

Przy Operze Śląskiej ukonstytuowało się Stowarzyszenie Miłośników Opery MUZA. Jego członkowie chcą rozwijać życie muzyczne poprzez kultywowanie wartości sztuki muzycznej, kształtowanie świadomości estetycznej i artystycznej członków. Planują też popieranie i stwarzanie warunków dla rozwoju artystycznego ruchu operowego oraz sprawowanie opieki nad różnorodnymi formami działalności amatorskiego ruchu operowego, rozwijanie uzdolnień twórczych i pogłębianie zamiłowania do sztuki operowej, przez uczestniczenie w działalności artystycznej, wychowawczej i oświatowej. Ważnym elementem działalności ma stać się kontakt z dziećmi i młodzieżą, oparty na rozwijaniu ich aktywności.

– Poczynimy starania o środki unijne na działalność popularyzatorską w zakresie spotkań „Dzieci dzieciom”, czy „Dzieci seniorom” jako cykliczne prezentacje zdolności dzieci naszych szkół artystycznych, ale i również dzieci skupionych przy domach kultury i innych działaniach w zakresie szeroko rozumianej Kultury. – zaznacza Joanna Stelmaszyńska, członek zarządu Stowarzyszenia. Oprócz niej, w skład zarządu wchodzi: Małgorzata Zapiór – Prezes, Krystyna Jastal, Piotr Obrączka i Grzegorz Schaefer. Członkami komisji rewizyjnej zostali: ksiądz Stanisław Wybański, Helena Grzebień oraz Wanda Jakubiec.

Stowarzyszenie planuje m.in. organizację wyjazdów na ciekawe wydarzenia kulturalne, w kraju i za granicą, organizowanie imprez artystycznych, kongresów, sympozjów, kon-

kursów, odczytów, dyskusji, koncertów, itp. Chce przygotowywać aukcje rekwizytów i wystawy strojów operowych. Nie zabraknie też spotkań, szkoleń. Wśród zadań, jakie stawia sobie Stowarzyszenie, są też organizacja zbiórki publicznej na odnowienie pomnika Stanisława Moniuszki oraz opieka nad Domem Dziecka „Spokojny Dom”.

Pierwsze działania MUZA ma już za sobą. W ubiegłym roku zorganizowała cykl koncertów laureatów Altamura Caruso International Voice Competition – konkursu śpiewaczego przy udziale Inter-Cities Performing Arts Inc z USA. Zaprosiła też do Opery na mikołajową imprezę dzieci, przygotowując paczki dla podopiecznych domu dziecka i dwóch rodzin zastępczych.

Wieczór Folkowy – Vołosci

Fot. D. Szarech



To już po raz piętnasty spotkamy się z muzyką folkową w ramach cyklu „Wieczory Folkowe” organizowanego przez Fundację Folk24 z Bytomia. Po raz pierwszy jednak cykl zagości w Operze Śląskiej, a gwiazdą wieczoru, będzie kwintet smyczkowy VOŁOSI.

Zadebiutowali w 2010 roku na Festiwalu „Nowa Tradycja” zdobywając wszystkie nagrody regulaminowe i pozaregulaminowe. W roku 2011 potwierdzili swój sukces, otrzymując Grand Prix Svetozar Stracina dla najlepszego utworu world music w Europie na konkursie organizowanym przez Europejską Unię Nadawców EBU. W roku 2012 pierwsza płyta zespołu znalazła się w specjalnej selekcji TOP20 World Charts Europe. Od tej pory VOŁOSI są nieprzerwanie w trasie. Koncertując na całym świecie spotykają się ze spontanicznymi reakcjami publiczności i niezwykle przychylnym głosem recenzentów. Koncerty zespołu były transmitowane przez Program II i Program III Polskiego Radia, brytyjskie radio BBC oraz niemiecką stację WDR3.

VOŁOSI współpracowali m.in. z Mateuszem Pospieszalskim, Markiem Mosiem i Orkiestrą AUKSO, Adamem

Klockiem, legendą gruzińskiej muzyki Niazem Diasamidze, francuskim zespołem Lo’jo, norweskim Sigrid Moldestad Trio.

Recenzenci zgodnie stwierdzają, że VOŁOSI wymykając się wszelkim klasyfikacjom stworzyli absolutnie oryginalny styl muzyczny. Przekraczając granice instrumentów smyczkowych tworzą muzykę na wskroś nowoczesną i atrakcyjną dla współczesnego odbiorcy – wyrastającą z karpackich korzeni, ale noszącą w sobie znamiona jazzowej improwizacji, naładowaną rockową energią, pełną niezwykle emocjonalnego przekazu. Ten fenomen sprawia, że VOŁOSI są uwielbiani zarówno przez publiczność wielkich rockowych festiwali, bywalców prestiżowych sal koncertowych, wielbicieli world music, ale i koronowane głowy.

Zespół związany jest z Bytomiem, poprzez grających w nim braci Krzysztofa i Staniásława Lasoniów, ale mimo, iż zwiedził niemal cały świat, będzie to jego pierwszy autorski koncert w tym mieście. Energia, żywioł, ale też nuta melancholii i niesamowita wirtuozeria gry, to to co sprawia, że publiczność żegna ich zwykle owacją na stojąco. **Zapraszamy 6 lutego, o godz. 18.00.**

ZASMAKUJ MUZYKI

NEW TRANSFORMATION TRIO

Historia zespołu New Transformation Trio sięga 1992 roku, wtedy to bowiem pianista Adam Snopek powołał do życia zespół, mający w swym założeniu stworzenie nowej jakości muzycznej, która spełniałaby się zarówno w formule imprez masowych, jak i podczas występów kameralnych. Pierwsze lata to ciągłe poszukiwania idealnego, wyważonego współbrzmienia, jak i praca nad wyborem repertuaru, oraz doskonalenie jakości. Ukształtował się też ostateczny skład zespołu i jego styl. Muzycy łączą różne gatunki, od standardów jazzowych, poprzez rytm&bluesa, funky, rock, pop po utwory taneczne w rytmach latino. Obecnie zespół występuje jako kwintet: Adam Snopek (piano), Anna Peterek (śpiew, przeszkadzajki), Tomek Malina (trąbka), Arek Kaliński (saksofon, śpiew) i Kamil Gaciek (gitara, śpiew). Blisko ćwierćwiecze działalności grupy przyniosło występy w kraju i za granicą, m.in. w Niemczech. Jako zespół sesyjny muzycy biorą udział w projektach znanych wykonawców z kręgu muzyki jazzowej i rozrywkowej, a od wielu lat uświetniają też swoim udziałem bale sylwestrowe w Teatrze Śląskim w Katowicach.

W Operze Śląskiej (sala im. Adama Didura) New Transformation Trio wystąpi 20 marca, o godz. 18.00, w ramach cyklu „Zasmakuj muzyki”.

BASOWE ARIE PAMIĘCI MISTRZA

Specjalnym koncertem uczczono w Operze Śląskiej 70. rocznicę śmierci twórcy pierwszej sceny operowej po II wojnie światowej w Polsce. 9 stycznia zaśpiewali, w sali im. Adama Didura, artyści związani z bytomską sceną Cezary Biesiadecki, Wojciech Paczyński, Stanisław Duda, Zbigniew Wunsch, Bogdan Kurowski, a gościem specjalnym był Romuald Tesarowicz. Koncert reżyserował Tadeusz Serafin. Zabrzmiały najpiękniejsze arie basowe i pieśni w znakomitych interpretacjach. Solistom towarzyszyły pianistki: Larisa Czaban i Halina Mansarlińska, a koncert prowadziła Regina Gowarzewska.

JAKBYM MIAŁ TU NIE WRACAĆ! Z światowej sławy basem **Romualdem Tesarowiczem** rozmawia Regina Gowarzewska

Postać wielkiego Adama Didura wywarła piętno na twojej drodze zawodowej w momencie, kiedy na Konkursie Wokalistyki Operowej jego imienia w Bytomiu, w 1981 roku otrzymałeś m.in. nagrodę specjalną dla najlepszego basa. Dodajmy, że w finale była mocna obsada basów.

Oj tak, Janusz Monarcha, Radosław Żukowski – znakomici. Żukowski często mi potem mieścił szyki na międzynarodowych konkursach, na przykład w Busetto, gdzie otrzymaliśmy równorzędne drugie nagrody. Za to czasem teraz zdarza nam się wspólnie koncertować. Ale wróćmy do Konkursu im. Didura. Otrzymałem II nagrodę i... niemal wszystkie nagrody specjalne. To był niezwykły konkurs, dyplomy mam wszystkie po dziś dzień.

To był twój drugi udział w Konkursie im. Adama Didura. W pierwszym nic nie zdobyłeś. Byłeś wtedy jeszcze solistą Zespołu Wojska Polskiego.

Wypatrzył mnie za to dyrektor Opery Śląskiej Napoleon Siess i zaproponował mi pracę.

A teraz, od kilku edycji, pojawiaasz się na Konkursie im. Adama Didura, ale jako juror. Ocenia się bardzo trudno, łatwiej myślę było być uczestnikiem i śpiewać, Juror musi wyważyć każde słowo, każdą ocenę. Tych młodych ludzi trzeba wspierać, a nie bezdusznie kryty-

kować, bo czasem złym słowem można zrobić z człowieka kalekę na całe życie.

Jakie role zapamiętałeś z bytomskiej sceny?

Wszystkie! Nie ma roli ważniejszej i mniej ważnej. Tą najmniejszą był Wieśniak w „Pajacach” Leoncavallo, którą debiutowałem. Jak ja przed nią drżałem, bałem się że się nie uda. Myślałem cały czas, co będzie jak nie trafię w odpowiedni moment z tą jedną odzywką. Potem był Ferrando w „Trubadurze” Verdiego w reżyserii Marii Fołtyn, następnie wystąpiłem w „Czarodziejskim flecie,” był też Rudolf w „Lunatycze” Belliniego i wreszcie Zachariasz w „Nabucco” Verdiego, chociaż niestety nie zaśpiewałem premiery, bo naraziłem się pewnej pani z telewizji.

Mimo tego zdążyłeś zaśpiewać wiele cudownych spektakli jako Zachariasz i to nie tylko w Polsce. Bo podobnie jak Didura i ciebie zaniósł w „wielki operowy świat”.

Oj tak. Śpiewając w Paryżu widziałem stare afisze ze spektakli z jego udziałem!

Śpiewałeś też, podobnie jak Didur, w La Scali.

Tego nie chcę za dużo wspominać. To był trudny okres w życiu tego teatru, a to coś spadło na artystę i go połamało, innego zabito. Człowiek za każdym razem modlił się, żeby szczęśliwie dośpiewać do końca.

Didur był pierwszym wykonawcą partii Borysa Godunowa w Metropolitan, a ty zanim zaśpiewałeś rolę tytułową, to zagrałeś Warlaama w filmie „Borys Godunow” Andrzeja Żuławskiego.

Młodszy byłem wtedy i siwy włos nie rzucał mi się na głowę, więc trudno było mnie postrzeżać postaciowo jako Borysa. Faktycznie jednak Warlaama pośpiewałem na świecie i do Borysa mi się nie spieszyło, chociaż wielu chciało mnie widzieć jak najszybciej w tej roli. Czułem, że nie byłem gotowy. Niejeden bas na tej postaci się mocno przejechał. Łącznie z Ruggero Raimondi, który wystąpił również w filmie, gdy jednak przyszło do spektakli na scenie to okazało się że nie ma na to „pary”. Długo też dojrzewałem do własnej interpretacji, spokojnej „wyspiwanej”, pokazującej piękno fraz, nie „przelatującej” przez dźwięki. Podobnie było z Wotanem w „Walkirii”, w której największym moim odkryciem było piękno muzyki Wagnera. Tyle, że tej roli nie można „wyszczekać”, choć tak jest łatwiej. Po mojej interpretacji sami Niemcy stwierdzili, że nareszcie zrozumieli o co bohaterowi chodzi.

Zawodowo, można powiedzieć, że prze-wędrowałeś świat, jednak, jeżeli tylko zdarzy się sposobność, to powracasz do Bytomia.

No przecież ja tu zaczynałem, dojrzewałem. Jakbym miał tu nie wracać?

fot. T. Griessgraber



Romuald Tesarowicz, Cezary Biesiadecki, Wojciech Paczyński, Zbigniew Wunsch



Stanisław Duda



Cezary Biesiadecki i Halina Mansarlińska



Romuald Tesarowicz i Bogdan Kurowski

Tak było

8 stycznia Chór Opery Śląskiej zaprosił melomanów na koncert „....a COŚ z tą Dzieciną....”, poprowadzony przez szefową Chóru, Krystynę Krzyżanowską-Łobodę, a wyreżyserowany przez Bernadetę Maćkowiak.

fot. T. Griesgraber



POROZUMIENIE

PRZEZ MUZYCZNE ARCYDZIEŁA



for. K. Fatyga

Zespół Opery Śląskiej od wielu lat współpracuje z portugalskim dyrygentem José Ferreira Lobą. Ostatnio prowadził w Bytomiu, ciesząc się ogromną popularnością, koncerty – sylwestrowy i noworoczny. Z tej okazji zapytaliśmy go o kontakty z Bytomiem.

Czy dyrygowanie jest zawodem, czy pasją?

To jest zawód, który wymaga ogromnej pasji. Nie chodzi tylko o muzykę, ale przede wszystkim o to, żeby dać publiczności dużo wspaniałych ciekawych przeżyć duchowych. Mogę powiedzieć więc, że jest to pasja komunikacji, porozumienia poprzez muzyczne arcydzieła.

Która forma wydaje się Panu ciekawsza, muzyka operowa czy symfoniczna?

Obydwe są cudowne, chociaż w różny sposób. Jedno jest pewne, inspirujące dzieła są w obydwu dziedzinach.

Jak rozpoczęła się Pana współpraca z Operą Śląską?

Oh, to było ponad 20 lat temu. Pierwszym moim spektaklem w Bytomiu była „Traviata” Giuseppe Verdiego. Potem dyrygowałem kolejnymi tytułami: „Nabucco”, „Aidą”, „Carmen”, „Tosca”, „Cyrulikiem sewilskim”. Lubię współpracować z zespołem Opery Śląskiej, gdzie zawsze czeka na mnie znakomita atmosfera i pełen

profesjonalizm zespołów. Dzięki temu każdy spektakl jest wyjątkowy.

Przyjeżdża Pan również do Bytomia, jako juror Międzynarodowych Konkursów Wokalistyki Operowej im. Adama Didura.

Ten Konkurs słynie z wysokiego poziomu i z tego, że stawiane są przed uczestnikami trudne zadania. Muszą specjalizować się w muzyce operowej. Jestem zaszczycony, że mogę potem zapraszać laureatów do udziału w koncertach w Portugalii.

Czy po tylu latach wizyt w Bytomiu ma Pan tu jakieś ulubione miejsce?

Bardzo lubię całe miasto, ma wyjątkowy klimat, ale tym najważniejszym miejscem jest oczywiście piękny gmach opery.

Ostatnio dyrygował Pan koncertem sylwestrowym...

To był wyjątkowy wieczór, przejście pomiędzy kolejnymi latami w gronie przyjaciół, bo tak odbierałem atmosferę i reakcje publiczności i artystów. Mam nadzieję, że uda nam się to jeszcze powtórzyć w przyszłości, a korzystając z okazji, chciałbym na rok 2016 złożyć wszystkim najserdeczniejsze życzenia!

Rozmawiała Regina Gowarzewska

José Ferreira Lobo

– rozpoczął działalność dyrygentką w 1979 roku, jako dyrygent zespołu kameralnego Camerata do Porto. Od tego momentu prowadzi koncerty i spektakle zarówno w Portugalii, jak i poza jej granicami, m.in. w: Brazylii, Chinach, Kolumbii, Czechach, Egipcie, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Włoszech, Holandii, Polsce, Rosji, Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych czy Południowej Afryce. W 1992 roku stworzył „Associação Norte Cultural”, projekt, który zdobył pierwszą nagrodę na konkursie organizowanym przez rząd Portugalii. Na bazie tego sukcesu powstała Orquestra do Norte, której jest dyrektorem artystycznym i głównym dyrygentem. Współpracował z wieloma osobistościami światowej sceny muzycznej, byli to m.in.: Krzysztof Penderecki, José Carreras, Júlia Hamari, Regis Pasquier, Katia Ricciarelli, Patrícia Kopatchinskaya, Michel Lethiec, Eteri Lamoris, António Rosado, Dame Moura Linpany, Svetla Vassileva, José de Oliveira Lopes, Vincenzo Bello and Fiorenza Cossotto. Dokonał prawykonań wielu dzieł współczesnych kompozytorów portugalskich, hiszpańskich i tureckich. Nagrywa dla rozgłośni radiowych i wydawnictw płytowych. Zasiada w jury międzynarodowych konkursów.

W DRODZE

Od Opawy po Wejherowo

Spektakle Opery Śląskiej cieszą się ogromną popularnością nie tylko w jej siedzibie. Zapraszamy jesteśmy więc do różnych miast w całym kraju i nie tylko! Stałym miejscem naszych gościnnych występów jest scena Teatru Śląskiego w Katowicach. 15 lutego zaprezentujemy tam operę „Madama Butterfly” G. Pucciniego, a 14 marca – uwielbianą przez publiczność „Carmen” G. Bizeta. W naszym województwie zagościmy również 7 lutego – w Filharmonii Częstochowskiej, gdzie zagramy przebojowy musical

„My Fair Lady” F. Loewe, oraz 12 lutego w Chorzowskim Centrum Kultury, gdzie zaprezentujemy uroczą operetkę J. Straussa „Zemsta nietoperza”. Wcześniej jednak, bo 5 lutego odwiedzimy publiczność w Stalowej Woli (MDK) z „Baronem cygańskim” J. Straussa. Na 18 lutego zaplanowaliśmy „Straszny dwór” St. Moniuszki w Wejherowskim Centrum Kultury. Z polską muzyką, bo z „Halką” Stanisława Moniuszki, wybierzemy się też do Czech, gdzie 28 lutego wystąpimy w Slezskim Divadle w Opawie.

fot. K. Faryga



J. Strauss „Baron cygański”

fot. T. Grössgraber



St. Moniuszko „Halka”

fot. T. Zakrzewski



G. Puccini „Madama Butterfly”

OPOWIEŚĆ O OPERZE

Teatr operowy rozwija młodych słuchaczy, zarówno w sferze intelektualnej, jak i emocjonalnej. Kształtuje postawy, wrażliwość estetyczną i uczuciowość. Wspomaga umiejętności twórczego działania poprzez język sztuki, a czyni to wszystko... pozostając rozrywką i zabawą. W nowym, 2016 roku, mając na uwadze, że uczestnictwo dzieci w wydarzeniach teatralnych jest dopełnieniem procesu wprowadzania uczniów w zagadnienia szeroko rozumianej kultury, wśród propozycji Opery Śląskiej znajdują się lekcje teatralne zaprojektowane dla uczniów wszystkich etapów edukacji oraz małych i dużych pasjonatów sztuki.

Dla małych artystów, którzy pragną w przyszłości występować na scenie, już od stycznia 2016 rusza „Studio baletowe”. Zajęcia odbywają się dwa razy w miesiącu w sobotnie popołudnia. Zajęcia prowadzone są metodami aktywnymi z wykorzystaniem elementów tańca klasycznego, terapii ruchem, ćwiczeń relaksacyjnych i oddechowych. Warsztaty taneczne to propozycja dla dzieci, które marzą o karierze w zespole baletowym, ale także pomysł na aktywne i twórcze spędzanie wolnego czasu. Instrukctorem warsztatów jest Anna Majer, tancerka, choreograf z licznymi sukcesami artystycznymi i doskonały pedagog z wieloletnim doświadczeniem.

Dla tych, którzy chcą wiedzieć co dzieje się za kulisami sceny operowej, poznać blaski i cienie pracy artystycznej, a także dowiedzieć się ile osób pracuje nad stworzeniem jednego spektaklu przygotowaliśmy dwa cykle lekcji teatralnych skierowanych do bardzo małych i trochę starszych melomanów.

Dla najmłodszych, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z kulturą i sztuką, przygotowaliśmy „Elementarz operowy”, który w przystępny sposób prezentuje najważniejsze zagadnienia związane zarówno z historią teatru operowego, jaki i najbarwniejszymi elementami pracy artystycznej. Wśród tematów lekcji znajdują się historie o: pointach, piruetach, gwiazdach muzyki klasycznej czy opowieści o orkiestrze, w trakcie której można zagrać na



instrumentach muzycznych. Wszystkie lekcje prowadzone są metodami aktywnymi, które mają zachęcić dzieci do swobodnego i aktywnego udziału, a zakres merytoryczny został dopasowany do potrzeb i wiedzy poszczególnych grup wiekowych.

Oprócz lekcji teatralnych, na naszych młodych gości czekają warsztaty muzyczno – plastyczne, które wykorzystują sztuki plastyczne do poznawania teatru operowego i rozwijania swojej kreatywności. Warsztaty skupiają się na tematyce związanej zarówno z wykorzystaniem sztuk plastycznych w tworzeniu spektaklu operowego, kostiumem scenicznym, scenografią, ale także dają możliwość swobodnej ekspresji twórczej i rozwoju wrażliwości estetycznej.

Kolejna propozycja edukacyjna, realizowana we współpracy z Fundacją Opera Silesia, to Laboratorium Operowe. Cykl spotkań z twórcami spektakli operowych przeznaczony jest dla starszych uczniów szkół podstawowych i ogólnokształcących, ale także dorosłych. Laboratorium to kontynuacja spotkań zapoczątkowanych w Operze Śląskiej dzięki zaangażowaniu pani prezes Fundacji Opera Silesia, Ewy Blaut. Udział w cyklu lekcji Laboratorium Operowego to okazja do poznania gatunku sztuki, jakim jest opera, poszerzenia wiedzy o teatrze, a także szansa rozwoju zaintere-

sowania szeroko pojętą kulturą. Uczestnicy spotkań mają szansę zapoznać się z historią gmachu Opery Śląskiej, pracą zespołu orkiestry, zespołu baletu i chóru, historią tańca, charakterystyką pracy solistów czy reżysera. Cykl Laboratorium operowe rozpoczyna się w tym roku wyjątkowo od marca 2016, w harmonogramie zaplanowane zostały 4 lekcje o różnorodnej tematyce. Lekcje odbywają się raz w miesiącu. Wszystkich zainteresowanych udziałem w cyklu zapraszamy do rezerwowania miejsc, których ilość jest ograniczona.

Na małych i dużych odkrywców czekają także wycieczki po Operze do miejsc, które pozostają w cieniu scenicznych reflektorów. W trakcie naszej wycieczki można sprawdzić co jest pod sceną, policzyć wszystkie pracownie, podejrzeć próbę czy zajrzeć do garderoby. Zwiedzanie Opery Śląskiej to doskonała okazja do wysłuchania opowieści o Operze, a także by przekonać się na własne oczy jak dużo pracy towarzyszy przygotowaniom do spektaklu operowego

Zapraszamy do skorzystania z możliwości jakie stwarza obcowanie ze sztuką i poznawania tajemnic Opery Śląskiej. Wszystkich, którzy pragną nas odwiedzić i posłuchać opowieści o Operze zachęcamy do kontaktu ze specjalistą ds. edukacji pod nr tel. 503 165 654, e-mail: edukacja@opera-slaska.pl

Paulina Józwik

REPERTUAR

lut y – mar zec – kwiecie ń

lut y

2 wtorek, godz. 18:00	ŚRÓDZIEMNOMORSKI KONCERT SYLWESTROWY NA BIS czyli szalony wieczór z operą i operetką	Bytom
5 piątek, godz. 19:00	BARON CYGAŃSKI – WYJAZD	Stalowa Wola
6 sobota, godz. 18:00	WIECZORY FOLKOWE W OPERZE ŚLĄSKIEJ KONCERT ZESPOŁU VOŁOSI	Bytom
7 niedziela, godz. 18:00	MY FAIR LADY – WYJAZD	Częstochowa
9 wtorek, godz. 11:00	DZIADEK DO ORZECHÓW	Bytom
11 czwartek, godz. 11:00	DZIADEK DO ORZECHÓW	Bytom
12 piątek, godz. 18:00	ZEMSTA NIETOPERZA – WYJAZD	Chorzów
13 sobota, godz. 18:00	PHANTOM	Bytom
14 niedziela, godz. 11:00	SALON POEZJI I MUZYKI ANNY DYMNEJ	Sala koncertowa im. A. Didura Bytom
14 niedziela, godz. 18:00	PHANTOM	Bytom
15 poniedziałek, godz. 18:00	MADAMA BUTTERFLY – WYJAZD	Katowice
16 wtorek, godz. 18:00	FERIE W MIEŚCIE – KRÓLEWNA ŚNIEŻKA	Bytom
18 czwartek, godz. 19:00	STRASZNY DWÓR – WYJAZD	Wejherowo
20 sobota, godz. 18:00	TRAVIATA	Bytom
21 niedziela, godz. 18:00	CARMEN	Bytom
23 wtorek, godz. 11:00	FERIE W MIEŚCIE – KRÓLEWNA ŚNIEŻKA	Bytom
26 piątek, godz. 18:00	HALKA	Bytom
27 sobota, godz. 18:00	STANISŁAWA CELIŃSKA – ATRAMENTOWA	Bytom
28 niedziela, godz. 18:00	HALKA	Opava

mar zec

1 wtorek, godz. 11:00	DZIADEK DO ORZECHÓW	Bytom
3 czwartek, godz. 11:00	DZIADEK DO ORZECHÓW	Bytom
5 sobota, godz. 18:00	MY FAIR LADY	Bytom
6 niedziela, godz. 11:00	SALON POEZJI I MUZYKI ANNY DYMNEJ	Sala koncertowa im. A. Didura Bytom
6 niedziela, godz. 18:00	MY FAIR LADY	Bytom
8 wtorek, godz. 18:00	MY FAIR LADY	Bytom
12 sobota, godz. 18:00	MADAMA BUTTERFLY	Bytom
13 niedziela, godz. 18:00	CARMEN	Bytom
14 poniedziałek, godz. 18:00	CARMEN – wyjazd	Katowice
20 niedziela, godz. 18:00	NABUCCO	Bytom
20 niedziela, godz. 18:00	ZASMAKUJ MUZYKI... NA JAZZOWO NEW TRANSFORMATION TRIO	Sala koncertowa im. A. Didura Bytom

kwiecie ń

3 niedziela, godz. 18:00	UBU KRÓL – PREMIERA	Bytom
9 sobota, godz. 20:00	KONCERT ZESPOŁU OBERSCHLESSEN Z ORKIESTRĄ OPERY ŚLĄSKIEJ	Zabrze
10 niedziela, godz. 18:00	UBU KRÓL	Bytom
11 poniedziałek, godz. 11:00	PAN TWARDOWSKI	Bytom
16 sobota, godz. 18:00	WESOŁA WDÓWKA	Bytom
15 piątek, godz. 18:00	KONCERT DYPLOMOWY UCZNIÓW OGÓLNOKSZTAŁCĄ- CEJ SZKOŁY BALETOWEJ IM. LUDOMIRA RÓŻYCKIEGO W BYTOMIU	Bytom
17 niedziela, godz. 11:00	SALON POEZJI I MUZYKI ANNY DYMNEJ	Sala koncertowa im. A. Didura Bytom
18 poniedziałek, godz. 18:00	UBU KRÓL – wyjazd	Katowice
23 sobota, godz. 18:00	WIECZÓR Z LECEM MAJEWSKIM z okazji 20 rocznicy prapremiery opery POKÓJ SAREN	Bytom
24 niedziela, godz. 18:00	TOSCA	Bytom
25 poniedziałek, godz. 11:00	PAN TWARDOWSKI	Bytom
29 piątek, godz. 18:00	IX GALA BALETOWA	Bytom
30 sobota, godz. 18:00	STRASZNY DWÓR – wyjazd	Jasło

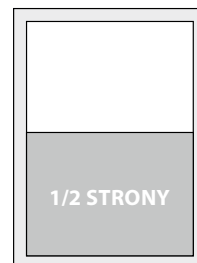
OPERA Cafe



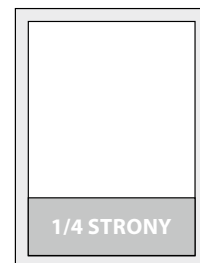
REKLAMA W CZASOPIŚMIE „OPERA CAFE”
DOSTĘPNE MODUŁY REKLAMOWE



Format: 210 x 297
+ 3 mm spady
z każdej strony



Format: 210 x 148,5
+ 3 mm spady
z każdej strony



Format: 210 x 74
+ 3 mm spady
z każdej strony

Bytom w twoim telefonie

wyślij sms
ze słowem kluczowym:

praca, kultura,
sport lub kierowca

na numer:
661 000 090

Koszt jednego smsa jest zgodny z taryfą operatora,
natomiast otrzymywane informacje są bezpłatne.



Na scenie Opery Śląskiej musical „My Fair Lady” F. Loewego zagości 5, 6 i 8 marca

foto: K. Fajoga





OPERA ŚLĄSKA
W BYTOMIU

Dyrektor: TADEUSZ SERAFIN

Frederick Loewe

MY FAIR LADY

www.opera-slaska.pl



Śląskie.
Pozytywna energia